

XIII Piątek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mt 9,9-13): Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: «Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?» On usłyszawszy to, rzekł: «Nie potrzebuję lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

«Pójdź za Mną»

Rev. D. Pere CAMPANYÀ i Ribó
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia opowiada nam o powołaniu celnika Mateusza. Jezus przygotowuje niewielką grupę uczniów, którzy mają kontynuować jego dzieło zbawienia. Wybiera tych, których chce: bądź to rybacy lub inni o skromnym zajęciu. Wzywa nawet do podważenia za sobą poborców podatków, którego profesję gardzili Żydzi - uważający się za perfekcyjnie przestrzegających prawa - ponieważ widzieli ją jako prowadzenie grzesznego życia, jako że podatki były pobierane w imieniu rzymskiego gubernatora, któremu nie chcieli się podporządkować.

Wystarczy zaproszenie Jezusa: «Pójdź za Mną» (Mt 9,9). Po jednym zdaniu wypowiedzianym przez Mistrza, Mateusz porzuca swój zawód i bardzo zadowolony zaprasza Go do swojego domu, by tam świętować dziękczynną ucztę. To naturalne, że Mateusz miał grupę dobrych przyjaciół, z tej samej "branży zawodowej", którzy towarzyszyli mu podczas tej biesiady. Według faryzeuszy, wszyscy ci ludzie byli publicznie uznanymi grzesznikami.

Faryzeusze nie są w stanie milczeć i komentują do niektórych z uczniów Jezusa:

«Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?» (Mt 9,10).
Odpowiedź Jezusa jest natychmiastowa: «Nie potrzebujcie lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają» (Mt 9,12). Porównanie jest idealne: «Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników» (Mt 9,13).

Słowa tej Ewangelii są aktualne. Jezus wciąż zaprasza nas do podważenia za nim, kiedy w swoim stanie i wykonywanym zawodzie. A podważenie za Jezusem często oznacza pozostawienie nieuporządkowanych namiastek, z tego zachowania wobec rodziny, tracenia czasu, aby poświęcić czas na modlitwę, ucztę eucharystyczną, duszpasterstwo misyjne. I w końcu, oznacza, że «chrześcijanin nie jest panem samego siebie, ale jest oddany na służbę Bogu» (św. Ignacy z Antiochii).

Z pewnością Jezus prosi mnie o zmianę w życiu i dlatego, pytam samego siebie: do jakiej grupy przynależę, osób perfekcyjnych czy tych, które szczerze przyznają się do bycia pełnymi wad? Prawda, że mogę się poprawić?

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

•

«Słodka mój Panie, zwróć szczerobiliwie Twoje miłosierne oczy na ten lud, bo większa będzie Twoja chwała, jeżeli się zlitujesz nad rzeszę Twoich stworzeń» (święta Katarzyna ze Sieny)

•

«Jezus Chrystus jest widzialnym obliczem miłosiernego Ojca. Miłosierdzie: to słowo odkrywa tajemnicę Przenajświętszej Trójcy. Miłosierdzie: to ostateczny i najwęższy gest, z którym Bóg wychodzi nam na spotkanie» (Franciszek)

•

«Jezus dokonywał czynów, jak na przykład odpuszczenie grzechów, które potwierdzały, że jest Bogiem Zbawicielem. Niektórzy żydzi, nie uznając Boga, który stał się człowiekiem, widzieli w Nim "człowieka uważającego siebie za Boga" (J 10, 33) i oszdzili Go jako bluźniercę.»
(Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 594)